

Marcin Karas

Instytut Filozofii UJ

**UNA VOCE DICENTES.
HIERARCHICZNA WIZJA RZECZYWISTOŚCI W RYCIĘ MSZY
TRYDENCKIEJ I W JEJ TEOLOGICZNYM UZASADNIENIU**

W badaniach nad katolickim rytuałem religijnym historyk idei łatwo może dotrzeć do wizji rzeczywistości, która jest wyrażana w czynnościach, gestach i modlitwach wypowiedzianych przez kapłana i wiernych w czasie celebracji liturgicznej. Teologiczne uzasadnienie tej wizji znajduje się w licznych dokumentach Kościoła i opracowaniach teologicznych, stanowiących wyjaśnienie i potwierdzenie znaczenia czynności, które rozwijały się przez stulecia w zachodnim chrześcijaństwie. Wielki gmach liturgii katolickiej, a także ogromna literatura teologiczna poświęcona tym zagadnieniom stanowią wyrażenie dogmatów w praktyce, zaś nieustanne ponawianie celebracji liturgicznych w dziejach utrzymywało cały ten system nauki i praktyki w życiu Kościoła.

Przedmiotem tego artykułu jest hierarchiczny porządek rzeczywistości, który został wyrażony w rzymskokatolickiej liturgii trydenckiej, w rozstrzygnięciach Magisterium oraz w pismach teologów, którzy poświęcili swe rozprawy czynnościom liturgicznym¹. Dokonując prezentacji najważniejszych aspektów tej wizji świata, zilustrujemy szereg szczegółów za pomocą najbardziej charakterystycznych i reprezentatywnych dokumentów oraz publikacji. Uwagę skoncentrujemy zaś szczególnie na tych kwestiach, które są dziś mało znane i nieobecne w rytuale katolickim po reformie Pawła VI.

Określenie „msza trydencka” jest rozpowszechnionym w literaturze zwrotem oznaczającym liturgię mszy sprawowanej w Kościele rzymskokatolickim bez większych zmian przez cały okres średniowiecza oraz w czasach nowożytnych². Sobór trydencki (1545–1563), potwierdzając dotychczasowe nauczanie i sprzeciwiając się zmianom dogmatycznym i reformom liturgicznym podejmowanym przez powstałe w tamtej epoce wspólnoty protestanckie, ustalił główne reguły dogmatyczne dotyczące liturgii, zwłaszcza gdy chodzi o naukę o sakramencie Eucharystii³. Realizując postanowienia soboro-

¹ W jednym z dalszych przypisów wyjaśniamy znaczenie formuły łacińskiej, użytej w tytule tego artykułu.

² Z historii liturgii warto wskazać na monumentalne opracowanie: A. Nowowiejski, *Msza Święta*, t. 1–2, Płock 1993. Autor był biskupem płockim i zginął zamordowany przez hitlerowców w roku 1941.

³ Por. *Sacrosancta oecumenica et generalis Tridentina Synodus (...), ut vetus, absoluta atque omni ex parte perfecta de magno Eucharistiae mysterio in sancta catholica Ecclesia fides atque doctrina retineatur et in sua puritate, propulsatis erroribus atque haeresibus, conservetur: de ea, quatenus verum et singulare sa-*

we, papież św. Pius V (1566–1572) ogłosił w roku 1570 obowiązujące cały Kościół rzymski wydanie odnowionego i uporządkowanego mszału łacińskiego (*Missale Romanum*), który był odtąd w użyciu bez większych zmian aż do roku 1969, do czasów reformy Pawła VI (1963–1978). Ze względu na wkład soboru trydenckiego w zachowanie niezmienionej postaci łacińskiej liturgii mszalnej, trafnym określeniem tych obrzędów jest więc przyjęty zwrot „msza trydencka”⁴.

W liturgii mszy rzymskiej, za pomocą słów, gestów, postaw i czynności, wyrażana jest jasna i konsekwentna wizja rzeczywistości. Wielowiekowe użycie tej liturgii przez Kościół było wyrazem trwania owej hierarchicznej wizji świata. Reforma liturgiczna Pawła VI to nie tylko dostosowanie czynności katolickiego kultu do nowej epoki czy też wprowadzenie języków narodowych do liturgii, lecz przede wszystkim nowy, liturgiczny wyraz nowej teologii, która znalazła swój wyraz w nauczaniu Jana XXIII (1958–1963), samego Pawła VI, a przede wszystkim w reformach II Soboru Watykańskiego (1962–1965)⁵. Mimo że reforma dokonała się już po zakończeniu soboru (idąc dalej niż jego wytyczne), to jednak można stwierdzić, że msza Pawła VI jest ze swej istoty mszą II Soboru Watykańskiego, mszą encykliki *Pacem in terris* i konstytucji *Gaudium et spes*, a więc liturgicznym wyrazem nowej wizji rzeczywistości, pojmowanej w duchu dialogu i dowartościowania człowieka i świata przyrodzonego⁶.

I. Liturgiczna wizja Boga

Liturgiczny obraz trynitarnego Boga stanowi najważniejszy element składowy całej celebracji liturgicznej. Wszystkie czynności, gesty i słowa w pierwszym rzędzie odnoszą się do Boga, a dopiero drugorzędnie dotyczą świata i człowieka⁷. Liturgia jest więc pojmowana jako czynność publiczna Kościoła, która ma na celu oddanie czci Bogu, prze-

*crificium est, Spiritus Sancti illustratione edocta, haec, quae sequuntur, docet, declarat et fidelibus populis praedicanda decernit, Denzinger, nr 1738. W teologii rozpatrywano Eucharystię w dwóch perspektywach: jako Sakrament (*De SS. Eucharistia quatenus est Sacramentum*) i jako Ofiarę Mszy (*De SS. Eucharistia quatenus est sacrificium*). Por. np. J. Herrmann, *Institutiones theologiae dogmaticae*, t. 3, Roma 1897, s. 147–259.*

⁴ Przed reformą Pawła VI nie używano tego określenia, a obowiązująca liturgia nosiła po prostu nazwę „ryt rzymski”. Obecnie można mówić o mszy przedsoborowej i posoborowej albo o liturgii trydenckiej bądź zreformowanej.

⁵ Jednym z ostatnich wystąpień w obronie tradycyjnego, hierarchicznego i „trydenckiego” pojmowania liturgii była encyklika Piusa XII *Mediator Dei*, wydana w roku 1947. Języka łacińskiego w życiu Kościoła bronił jeszcze Jan XXIII w konstytucji *Veterum sapientia* z roku 1962.

⁶ Reforma Pawła VI była tak głęboka i wyrażała tak dalece nowe idee, że można wręcz mówić o „końcu średniowiecza” w momencie jej wprowadzenia, przez zerwanie z tradycyjnymi formami liturgii rzymskiej i jej przesłaniem w roku 1969. Por. M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, tłum. L. Balter, Poznań 1999, s. 281. W historii Kościoła zachodniego takim końcem średniowiecza było już wystąpienie Marcina Lutra (1517). Por. J. Delumeau, *Reformy chrześcijaństwa w XVI i XVII wieku*, t. I–II, tłum. J. i P. Kłoczowski, Warszawa 1986.

⁷ Ofiara jest więc składana na cześć Boga i dla pożytku całego Kościoła: *Suscipiat Dominus sacrificium de manibus tuis ad laudem et gloriam nominis sui, ad utilitatem quoque nostram, totiusque Ecclesiae suae sanctae, Missale Romanum, Ordo Missae*. (Korzystamy z wydania *Missale Romanum ex decreto Concilii Tridentini restitutum S. Pii V. Pontificis Maximi jussu editum aliorumque Pontificum cura recognitum a S. Pio X. reformatum et Benedicti XV. auctoritate vulgatum*, ed. 28, reimpressio, Bonnae 2004).

blaganie za grzechy, dziękczynienie i wyrażenie prośb Kościoła. W teologii liturgia mszalna to znacznie więcej niż kult, gdyż pojmowana jest jako bezkrwawe odnowienie i uobecnienie na ołtarzu złożonej jeden jedyny raz przez Jezusa Chrystusa na Kalwarii ofiary prześlągalnej Bogu Ojcu za grzechy ludzkości⁸. We mszy składana jest więc ofiara (co jest typowe dla każdej religii), ale wedle ujęcia Kościoła rzymskiego jako ofiara składany jest sam Bóg w ludzkiej naturze, który ofiarowuje sam siebie za grzechy świata (co jest charakterystyczne dla katolicyzmu). Z tej racji msza stanowi centrum życia liturgicznego w Kościele. Różne aspekty tej nauki były rozwijane zarówno w sensie pozytywnym (wykład teologiczny), jak i w znaczeniu polemicznym (wykład apologetyczny), zwłaszcza przeciwko przedstawicielom protestantyzmu, mającym inne rozumienie ofiary i kultu. Msza pojmowana jako Ofiara Chrystusa była składana zarazem na cześć Boga Trójjedynego⁹.

Trynitarny aspekt liturgii mszalnej wyrażały dobitnie trzy modlitwy¹⁰: przedstawienie ofiary Trójcy Świętej podczas Ofertorium (*Suscipe Sancta Trinitas*)¹¹, prefacja o Trójcy Świętej (*Praefatio de sanctissima Trinitate*), przeznaczona na większość niedziel roku liturgicznego¹², a na koniec prośba kapłana o przyjęcie złożonej już ofiary (*Placeat tibi sancta Trinitas*)¹³.

⁸ Por. *Te igitur clementissime Pater, per Jesum Christum Filium tuum Dominum nostrum, supplices rogamus ac petimus, uti accepta habeas, et benedicas haec (+) dona, haec (+) munera, haec (+) sancta sacrificia illibata, Missale romanum, Canon Missae*. Pierwsze słowa tej modlitwy mają bardzo rozbudowane znaczenie symboliczne: w średniowiecznych kodeksach mszalnych literę „T” malowano w postaci inicjału wyrażającego krzyż, aby podkreślić łączność Kanonu i Ofiary. Liturgiści wskazywali na podobieństwo owej litery „T” i fenickiej litery „taw”, będącej „znakiem sądu”, ostatniej litery alfabetu (jak grecka omega), a więc dopełnienia dziejów odkupienia. Z kolei greckie „tau” oznaczało w starożytności śmierć na krzyżu, a prorok Ezechieli pisał: „Pan rzekł do niego: Przejdź przez środek miasta, przez środek Jerozolimy i nakreśl ten znak TAW na czołach mężów, którzy wzdychają i biadają nad wszystkimi obrzydliwościami w niej popełnianymi” (Ez 9, 4), co dla teologów było zapowiedzią Zbawienia. Z kolei Apokalipsa św. Jana mówi o pieczętowaniu na czołach sług Bożych (Ap 7, 3). Przez tę pieczęć rozumiano znak krzyża. Por. D. Olewński, *W obronie Mszy Świętej i Tradycji katolickiej*, Komorów 1997, s. 280–281.

⁹ Streszczeniem wiary trynitarniej i nauki o Odkupieniu przez Chrystusa było odmawianie przez kapłana i odśpiewanie przez wiernych nicejsko-konstantynopolitańskiego wyznania wiary (*Credo*) podczas każdej uroczystej mszy. Warto dodać, że kończąc to wyznanie wiary, kapłan i wierni czynili znak krzyża na słowa o życiu wiecznym (*Et vitam venturi saeculi*), aby podkreślić, że zbawienie dokonało się właśnie na krzyżu i z niego bierze początek usprawiedliwienie każdego członka Kościoła.

¹⁰ Dwie z nich zostały zniesione w reformie Pawła VI, a trzecia (prefacja) – ograniczona do jednej niedzieli roku.

¹¹ Por. *Suscipe sancta Trinitas hanc oblationem, quam tibi offerimus ob memoriam passionis resurrectionis et ascensionis Jesu Christi Domini nostri: et in honorem beatae Mariae semper virginis, et beati Joannis Baptistae, et sanctorum Apostolorum Petri et Pauli, et istorum, et omnium Sanctorum: ut illis proficiat ad honorem, nobis autem ad salutem: et illi pro nobis intercedere dignentur in coelis, quorum memoriam agimus in terris, Missale Romanum, Ordo Missae*.

¹² Por. *Vere dignum et justum est, aequum et salutare, nos tibi semper, et ubique gratias agere: Domine sancte, Pater omnipotens, aeterne Deus. Qui cum unigenito Filio tuo, et Spiritu Sancto, unus es Deus, unus es Dominus: non in unius singularitate personae, sed in unius Trinitate substantiae. Quod enim de tua gloria, revelante te, credimus, hoc de Filio tuo, hoc de Spritu sancto, sine differentia discretionis sentimus. Ut in confessione verae, sempiternaeque Deitatis, et in personis proprietas, et in essentia unitas, et in majestate adoretur aequalitas. Quam laudant Angeli, atque Archangeli, Cherubim quoque ac Seraphim: qui non cessant clamare quotidie, una voce dicentes, Missale Romanum, Ordo Missae*. Właśnie ostatnie słowa tej modlitwy (*una voce dicentes*), wykorzystane w tytule niniejszego artykułu, wskazują na aspekt trwałej jedności Kościoła, wiary i kultu.

¹³ Por. *Placeat tibi sancta Trinitas, obsequium servitutis meae; et praesta, ut sacrificium, quod oculis tuae majestatis indignus obtuli, tibi sit acceptabile, mihi que et omnibus, pro quibus illud obtuli, sit, te miserante, propitiabile. Per Christum Dominum nostrum, Missale romanum, Ordo Missae*.

Liturgiczny śpiew w języku greckim, zachowany w liturgii łacińskiej „Kyrie elejson”, także wyraża trynitarny charakter katolickiego kultu: w dziewięciu wezwaniach trzykrotnie śpiewano „Kyrie elejson” (wezwanie do Boga Ojca), trzykrotnie „Christe elejson” (wezwanie do Chrystusa) oraz jeszcze trzykrotnie „Kyrie elejson” (wezwanie do Ducha Świętego)¹⁴. Trzykrotny śpiew dla uczczenia i przebłagania każdej z Trzech Osób Boskich miał wyrazić jedność Trójcy, w której każda Osoba jest Bogiem (podobnie jak potrójne śpiewanie *Sanctus* przed Kanonem).

Wyrazem hierarchicznego porządku były określenia Boga jako władcy panującego na majestacie (*in conspectu divinae majestatis tuae*), który udziela swej łaski wiernym. Dokonuje się niejako ruch w dwóch kierunkach: skutki ofiary ołtarza wstępują do Boga, a od Niego zstępuje na wiernych łaska¹⁵.

W sferze gestów podkreślano wielokrotnie łączność mszy i ofiary na Kalwarii, przez częste znaki krzyża, czynione nad składaną ofiarą i podczas zakończenia niektórych modlitw¹⁶, na zakończenie modlitw, w czasie błogosławieństwa. Fizycznym wyrazem i formą adoracji były ucałowania ołtarza¹⁷, przyklęknięcia¹⁸, pochylenia głowy na znak czci, uderzenie się w piersi na znak skruchy, znaki dawane dzwonkiem przez ministrantów¹⁹. Wszystkie te znaki wynikały z przekonania o integralności człowieka, złożonego z duszy i ciała, a więc o konieczności integralnego kultu – składanego duszą i ciałem²⁰.

Kluczowym momentem całej celebracji była konsekracja, pojmowana w refleksji teologicznej i w czynnościach liturgicznych jako transsubstancjacja i złożenie Bogu Ojcu ofiary przez Chrystusa, reprezentowanego przez kapłana. Modlitwy Kanonu mszy wskazują wyraźnie na ten aspekt, w perspektywie historii biblijnej²¹. Owocem zaś ofiary była

¹⁴ Paweł VI zreformował ten fragment liturgii, zastępując dziewięć wezwań sześcioma.

¹⁵ Por. *Offerimus tibi Domine, calicem salutaris, tuam deprecantes clementiam: ut in conspectu divinae majestatis tuae, pro nostra et totius mundi salute cum odore suavitatis ascendat, Missale romanum, Ordo Missae*.

¹⁶ Wszyscy (kapłan i wierni) czynili znak krzyża na zakończenie hymnu *Gloria*, na koniec wyznania wiary (*Credo*), podczas śpiewu *Sanctus*, wprowadzającego do Kanonu mszy. Błogosławieństwo pod koniec liturgii także ma formę znaku krzyża.

¹⁷ Pierwsze ucałowanie ołtarza przez kapłana, na początku liturgii, połączone jest z wezwaniem o pomoc świętych, których relikwie znajdują się w kamieniu ołtarzowym. Wyraża się w ten sposób więź Kościoła walczącego (*Ecclesia militans*) ze złem na ziemi z Kościołem triumfującym (*Ecclesia triumphans*) świętych w niebie, a także powiązanie ofiary Chrystusa, odnawianej na ołtarzu, i ofiary złożonej przez danego świętego z własnego życia dla Boga. Por. *Oremus te, Domine per merita sanctorum tuorum, quorum reliquiae hic sunt et omnium sanctorum: ut indulgere digneris omnia peccata mea, Missale Romanum, Ordo Missae*.

¹⁸ Warto przywołać przyklęknięcie podczas śpiewu wyznania wiary, na słowa o Wcieleniu Chrystusa (*et incarnatus est de Spiritu Sancto ex Maria Virgine: et homo factus est*), przyklęknięcia kapłana po konsekracji, a także przyklęknięcie podczas Ostatniej Ewangelii, znów gdy wspomniane jest Wcielenie (*et Verbum caro factum est*).

¹⁹ Wszystkie te czynności były uregulowane w przepisach liturgicznych (rubrykach), a ich pomijanie lub zmiana surowo piętnowane jako nadużycie – w praktyce się nie zdarzało w celebracji liturgicznej. Por. *Missale Romanum, rozdział De defectibus in celebratione missarum occurrentibus*.

²⁰ Porządek nadprzyrodzony miał dla człowieka zawsze zakładać rzeczywistość przyrodzoną jako swą podstawę, a jak pisali teologowie: „łaska buduje na naturze”. Por. *Quod ore sumpsimus, Domine, pura mente capiamus: et de munere temporalis fiat nobis remedium sempiternum, Missale Romanum, Ordo Missae*.

²¹ Por. *Supra quae propitio ac sereno vultu respicere digneris: et accepta habere, sicuti accepta habere dignatus es munera pueri tui justus Abel, et sacrificium patriarchae nostri Abrahae: et quod tibi obtulit summus sacerdos tuus Melchisedech, sanctum sacrificium, immaculatam hostiam, Missale Romanum, Canon Missae*.

komunia – sakramentalny udział wiernych w Ofierze Chrystusa²². Całość celebracji liturgicznej pojmowano zawsze w perspektywie teocentrycznej²³.

II. Kult aniołów i świętych

Obok kultu należnego Bogu (*aeterno Deo vivo et vero*) teologia liturgii obejmuje na drugim miejscu kult aniołów i świętych jako pośredników wobec Stwórcy. W kulcie świętych szczególne znaczenie ma zwracanie się o pośrednictwo do Najświętszej Maryi Panny, której szczególną rolę w teologii zbawienia i w kulcie świętych podkreślano w kalendarzu liturgicznym, w uroczystościach na jej cześć, w obrzędach mszalnych, a także w dziełach teologów²⁴.

Kult świętych, zwłaszcza apostołów i męczenników, zajmował kolejne miejsce²⁵. Kalendarz liturgiczny przewidywał cały szereg świąt poświęconych temu kultowi, a ranga tych uroczystości miała zapewniać zrównoważenie pomiędzy niedzielami (święto zmartwychwstania Chrystusa), okresami pokuty (adwent i Wielki Post), przygotowania do pokuty (przedpoście) a uroczystościami na cześć świętych, świadczących swym życiem o Chrystusie²⁶.

Papież Leon XIII nakazał pod koniec XIX wieku odmawianie po każdej cichej mszy specjalnej modlitwy do św. Michała Archanioła (obok modlitw maryjnych), która wyrażała pragnienie jego orędownictwa wobec duchowych zagrożeń współczesności, takich jak liberalizm, laicyzm i naturalizm²⁷.

²² Por. *ut quotquot ex hac altaris participatione, sacrosanctum Filii tui Corpus (+) et Sanquinem (+) sumpserimus omni benedictione coelesti et gratia repleamur, Missale Romanum, Canon Missae.*

²³ Por. *Per quem haec omnia, Domine, semper bona creas, sanctificas (+), vivificas (+), benedictis (+) et praestas nobis, Missale Romanum, Canon Missae.*

²⁴ Imię Maryi było wymieniane zawsze na pierwszym miejscu wśród wszystkich świętych, poświęcono jej najważniejsze uroczystości *proprium de sanctis*, a wszystkie cztery katolickie dogmaty maryjne miały swój liturgiczny wyraz w liturgii i w roku kościelnym (np. święta: Zwiastowania i Wniebowzięcia NMP). O rozwoju mariologii świadczą takie publikacje, jak np. J. C a r o l, *De corredemptione Beatae Virginis Mariae*, Vatican 1950.

²⁵ Najważniejszych męczenników za wiarę wymieniają dwie modlitwy Kanonu Rzymskiego, centralnej części każdej mszy. Święci ci wskazują zarazem na wyjątkowe miejsce Rzymu jako ośrodka całego Kościoła.

²⁶ Jan XXIII, rozpoczynając reformę liturgii w duchu soborowym (zmiany Piusa XII miały jeszcze wydzźwięk tradycyjny), zniósł kilkadziesiąt świąt, czy to przez likwidację, czy też w praktyce – przez zmniejszenie ich rangi w kalendarzu. Na temat kalendarza kościelnego u schyłku XIX stulecia por. J. F a l i s e, *Liturgiae practicae compendium sive Sacrorum rituum rubricarumque Missalis Breviarii et Ritualis Romani compendiosa elucidatio*, Ratisbonae 1876, s. 500–617.

²⁷ Por. *Sancte Michael Archangele, defende nos in praelio. Contra nequitiam et insidias diaboli esto praesidium. Imperet illi Deus, supplices deprecamur. Tuque princeps militiae caelestis, Satanam aliosque spiritus malignos, qui ad perditionem animarum pervagantur in mundo divina virtute in infernum detrude, Missale Romanum, Ordo Missae.* Leon XIII uchodził za liberała i prekursora reform, ale jego dokumenty świadczą raczej na rzecz doktrynalnego tradycjonalizmu. Por. *Encykliki Leona XIII*, cz. I–II, oprac. W. Mysiek, M. Siwiec, B. Drozdowicz, Słupsk 1997 (wstęp), a także M. K a r a s, *Z dziejów Kościoła. Ciągłość i zmiana w Kościele rzymskokatolickim w XIX i XX wieku*, Sandomierz 2008, s. 46–70.

III. Natura Kościoła

W liturgii trydenckiej dobitnie wyraża się tradycyjna katolicka eklezjologia. Kościół (*Ecclesia*) jest w niej pojmowany ekskluzywistycznie²⁸ jako byt o strukturze nadprzyrodzonej, bosko-ludzkiej, założony przez Boga dla zbawienia człowieka²⁹ i opisywany w eklezjologii za pomocą pięciu przymiotników, jako jeden, święty, katolicki, apostołski i rzymski³⁰. Wszystkie czynności liturgiczne odnoszące się do Kościoła zakładają tę naukę wprost lub pośrednio. Kalendarz liturgiczny zawierał szereg świąt, w których wskazywano na szczególne znaczenie Rzymu, centrum jedności Kościoła, nadprzyrodzony zwornik całej wspólnoty. Miejsce szczególne mieli dwaj święci związani z Rzymem³¹ ze względu na męczeńską śmierć w Wiecznym Mieście, których uroczystość bywa obchodzona łącznie, a mianowicie św. Piotr, pojmowany jako Zastępca Chrystusa na ziemi, oraz św. Paweł, Apostoł Narodów. W roku kościelnym uroczystości poświęcone tym świętym powtarzały się kilkakrotnie³².

Hierarchiczna natura Kościoła w liturgii trydenckiej ma znaczenie podstawowe. Struktura ta rozpoczyna się od papieża (*una cum [...] Papa nostro*), który wymieniany jest na pierwszym miejscu. Dalej występuje biskup-ordynariusz danej diecezji, w której sprawowana jest msza (*Antistite nostro*), a następnie wszyscy inni ortodoksyjni biskupi i kapłani, na końcu zaś wierni³³.

Rozwijając naukę o jedności Kościoła, liturgia tradycyjna wyklucza poszukiwanie jedności przez dialog ekumeniczny, ale zakłada konieczność powrotu do jedności rzymskiej, a w ramach samego Kościoła – pogłębianie istniejącej jedności duchowej przez

²⁸ Ekskluzywizm ten oznacza, że poza Kościołem nie ma zbawienia (*extra Ecclesiam non est salus*). Kościół jest więc jedyną rzeczywistością zbawczą, chociaż przynależność do niego może sięgać dalej niż jego widzialne granice. Por. np. *List Świętego Oficjum do abp Bostonu, kard. Cushinga* (1949 r.), *Breviarium Fidei*, część II, nr 79–83, s. 96–99.

²⁹ Por. następującą definicję Kościoła, w której elementami konstytutywnymi są: prawowita władza, ortodoksyjna wiara i sprawowanie tych samych sakramentów: *Ecclesia siquidem est societas hominum viatorum, sub magisterio et regimine legitimorum pastorum, ac praecipue Romani Pontificis, eiusdem christianae fidei professione et eorundem sacramentorum communionem adunatorum, ad aeternam salutem consequendam*, A. Tanquerey, *Synopsis Theologiae Dogmaticae Fundamentalissimae*, ed. 14, Romae 1911, s. 612. W definicji tej wyczerpane są wszystkie trzy elementy klasycznej definicji religii (doktryna-kult-organizacja).

³⁰ Dojrzałym wyrazem eklezjologii Kościoła rzymskiego są dyskusje toczące na I Soborze Watykańskim, a opisane m.in. w rozprawie B. Pylaka, *Kościół – Mistyczne Ciało Chrystusa. Projekt konstytucji dogmatycznej na Soborze Watykańskim*, Lublin 1959. Autor był później (1975–1997) biskupem i arcybiskupem lubelskim. Zwięzłe ujęcie tradycyjnej eklezjologii por. np. F. Egger, *Enchiridion theologiae dogmaticae generalis*, ed. 4, Brixinae 1904, s. 351–601.

³¹ Dodajmy, że wybitny polski teolog XIX wieku, zmartwychwstaniec Piotr Semenenko CR (1814–1886) w swej historiozofii traktował starożytny Rzym jako zapowiedź Rzymu chrześcijańskiego, a we władzy rzymskiego konsula dostrzegał „figurę” papieża. Por. P. Semenenko, *O Papieżu*, Kraków 2006, oprac. M. Karas, w serii: *Książnica Zeszytów Historyczno-Teologicznych Collegium Resurrectionianum*, t. 2.

³² Warto wymienić następujące święta: 18 stycznia – Katedry św. Piotra w Rzymie, 22 lutego – Katedry św. Piotra w Antiochii, 29 czerwca – Świętych Piotra i Pawła, 1 sierpnia – Świętego Piotra w Okowach.

³³ Dobitny wyraz tej nauki zawiera pierwsza modlitwa *Kanonu Rzymskiego*: *pro Ecclesia tua sancta catholica: quam pacificare, custodire, adunare et regere digneris toto orbe terrarum: una cum famulo tuo Papa nostro N. et Antistite nostro N. et omnibus orthodoxis, atque catholicae et apostolicae fidei cultoribus, Missale Romanum, Canon Missae*.

nadprzyrodzone działanie łaski umacniającej w pokoju nadprzyrodzonym (*pacificare et coadunare digneris*)³⁴.

Wyrazem przekonania o boskim charakterze Kościoła i jego jedności są modlitwy liturgiczne Wielkiego Piątku, w których zawarty był wymiar misyjny – przekonanie o konieczności nawrócenia wszystkich do Kościoła, pojmowanego jako jedyna prawdziwa religia³⁵.

IV. Kapłan i wierni

Stosownie do roli Boga wobec świata, a papieża w Kościele, również miejsce kapłana w liturgii znajduje się w centrum celebracji, jako ośrodka lokalnej wspólnoty wiernych, której przewodzi. W myśl zasad hierarchicznego porządku kapłan zawsze jest tytułowany mianem „ojciec”, a nigdy nie jest zrównywany z resztą ludu jako „jeden z braci”³⁶. Wchodząc do miejsca celebracji (podchodząc do ołtarza), opuszcza niejako doczesność, aby wstąpić do miejsca „świętego świętych”³⁷. Wyłącznie kapłan sprawuje liturgię, pośredniczy między ludem a Bogiem, zaś udział świeckich jest ograniczony do przyjmowania tego pośrednictwa³⁸. Sakralny charakter kapłaństwa podkreślają szaty li-

³⁴ Por. *Domine Jesu Christe, qui dixisti Apostolis tuis: pacem relinquo vobis, pacem meam do vobis: ne respicias peccata mea, sed fidem Ecclesiae tuae; eamque secundum voluntatem tuam pacificare et coadunare digneris, Missale Romanum, Ordo Missae*. Mimo zachowania tej modlitwy w zreformowanym mszale Pawła VI, zmieniono jej rozumienie w przekładach na języki narodowe, zastępując sens czasownika *coadunare* z „umacniaj w jedności” na „doprowadź do pełnej jedności”. Por. B. Huculak, *Słowo o jedności Katolickiego Kościoła Chrystusowego*, Kraków 1995.

³⁵ Por. *Omnipotens sempiterna Deus, qui salvas omnes, et neminem vis perire: respice ad animas diabolica fraude deceptas; ut, omni haeretica pravitate deposita, errantium corda respiscant, et ad veritatis tuae redeant unitatem, Missale Romanum, Feria VI in Parasceve*. W tradycyjnej liturgii wierni odróżniają więc wyraźnie swoje środowisko wiary (Kościół rzymski) od zasadniczo obcego otoczenia (świat to symbol zagrożeń duchowych), inaczej niż w „nowej teologii”, gdzie np. dla Teilharda de Chardina SJ kosmos to „środowisko Boże”, a dla o. Y. Congara OP: „cały świat jest moją parafią”. Por. cały Kosmos to „środowisko przebóstwione przez Wcielenie, przebóstwiający przez komunie, dające się przebóstwić przez naszą współpracę”, T. de Char d in, *Kapłan* [w:] Idem, *Moja wizja świata i inne pisma*, Warszawa 1987, s. 24, a także Y. Congar, *Szeroki świat moją parafią*, tłum. A. Turowiczowa, Kraków 2002, *passim*.

³⁶ Odmawiając akt pokutny (spowiedź powszechna) na początku mszy, kapłan i ministrant odmawiają te modlitwy osobno: najpierw kapłan (*Pater*), a dopiero później ministrant, w imieniu wszystkich wiernych (*fratres*). W spowiedzi tej jako świadków i orędowników wymienia się kolejno: Boga wszechmogącego, Najświętszą Maryję Pannę, św. Michała Archanioła, św. Jana Chrzciciela, św. św. Piotra i Pawła, wszystkich świętych, a na koniec kapłana lub wiernych. W ten sposób przywołuje się cały hierarchiczny porządek świata: Boga, aniołów i świętych (św. Jan Chrzciciel symbolizuje przejście od Starego Testamentu do Nowego, św. św. Piotr i Paweł to patroni Kościoła w Rzymie).

³⁷ Por. *Aufer a nobis, quaesumus Domine, iniquitates nostras: ut ad Sancta Sanctorum puris mereamur mentibus introire, Missale Romanum, Ordo Missae*.

³⁸ W tradycyjnej liturgii nie ma miejsca dla świeckich szafarzy Eucharystii, świeckich lektorów, świeckich kaznodziejów. Pomiędzy tym, co święte, a tym, co święte, „przeznaczone Bogu”, podkreślana jest wyraźna różnica hierarchiczna. Kapłan błogosławił i kierował ku Bogu (*Dominus vobiscum*), a wierni odpowiadali na to wezwanie (*Et cum spiritu tuo*), wzywał do duchowego udziału w celebracji (*Sursum corda*), a wierni wyrażali swą obecność (*Habemus ad Dominum*), *Missale Romanum, Ordo Missae*.

turgiczne i dystans dzielący ołtarz od reszty świątyni, oddzielonej balaskami³⁹. W liturgii kapłan pełni rolę ofiarnika, a dopiero później nauczyciela i animatora wspólnoty⁴⁰. W sensie metafizycznym kapłan znajduje się w połowie drogi pomiędzy porządkiem boskim a ludzkim: przekazuje Bogu intencje wiernych, a wiernym łaski nadprzyrodzone⁴¹.

Wierni są przedstawiani jako ci, do których skierowane jest Objawienie, którzy wezwani są do nawrócenia, oddania Bogu czci i uwielbienia, którzy mogą spodziewać się od Niego zbawienia wiecznego i pomocy doczesnej⁴². W ramach hierarchicznego porządku wierni są odbiorcami nauki i uczestnikami kultu⁴³. Łaciński rzeczownik oznaczający liturgię mszy (*missa*) również wskazuje na hierarchiczny porządek – Bóg przez kapłana posyła (*Ite!*) wiernych, aby prowadzili życie chrześcijańskie w świecie⁴⁴.

Wcielenie Chrystusa jest przedstawiane w celebracji liturgicznej jako początek odnowienia człowieka, zaczątek odkupienia, dokonanego później na Krzyżu. Do tego odkupienia wierni mogą być włączeni przez chrzest i inne sakramenty, zwłaszcza Eucharystię⁴⁵.

Tym, co łączyło kapłana i wiernych, było przekonanie o ułomności ludzkiej natury, skażonej grzechem pierworodnym i wystawionej na liczne pokusy podczas ziemskiej pielgrzymki życia doczesnego. Z tego powodu sporo miejsca zajmowały w liturgii okre-

³⁹ O tradycyjnej teologii kapłaństwa por. np. H. kard. Manning, *Wieczne kapłaństwo*, Warszawa 2000.

⁴⁰ Por. „Nie należy do istoty kapłana słuchanie spowiedzi, sprawowanie sakramentów, głoszenie słowa Bożego, ale ofiara jest tak ściśle złączona z kapłanem, że kapłana bez ofiary i ofiary bez kapłana pojąć nie można”, A. Nojszewski, *Liturgia rzymska*, wyd. 2, Warszawa 1914, s. 248.

⁴¹ Por. *Memento Domine famulorum, famularumque tuarum «N» et «N» et omnium circumstantium, quorum tibi fides cognita est, et nota devotio, pro quibus tibi offerimus: (vel qui tibi offerunt) hoc sacrificium laudis pro se, suisque omnibus: pro redemptione animarum suarum, pro spe salutis et incolumitatis suae: tibi bique reddunt vota sua aeterno Deo vivo et vero, Missale Romanum, Canon Missae*. Wyraźnie na to wskazuje etymologia łacińskich rzeczowników używanych w odniesieniu do kapłana: *sacerdos* – „dający to, co święte”, a także *pontifex* – „budujący most”, pomiędzy dwoma światami.

⁴² Por. *Libera nos, quaesumus Domine, ab omnibus malis praeteritis, praesentibus, et futuris: et intercedente beata et gloriosa semper Virgine Dei Genitrice Maria, cum beatis Apostolis tuis Petro et Paulo, atque Andrea, et omnibus sanctis, da propitius pacem in diebus nostris: ut ope misericordiae tuae adjuti, et a peccato simus semper liberi, et ab omni perturbatione securi, Missale Romanum, Ordo Missae*.

⁴³ Symbolicznym wyrazem udziału wiernych w życiu nadprzyrodzonym Kościoła jest dodawanie kropli wody (symbolizującej wiernych) do wina w kielichu przed konsekracją, jak wyjaśnia sobór trydencki: *Monet deinde sancta Synodus, praeceptum esse ab Ecclesia sacerdotibus, ut aquam vino in calice offerendo miscerent, tum quod Christum Dominum ita fecisse credatur, tum etiam quia e latere eius aqua simul cum sanguine exierit* (Jo 19, 34), *quod sacramentum hac mixtione recolitur. Et cum «aquae» in Apocalypsi beati Joannis populi dicantur* (Ap 17, 1 et 15), *ipsius populi fidelis cum capite Christo unio repraesentatur*, Denzinger, nr 1748.

⁴⁴ Pierwotna etymologia (*missa* – „odesłanie katechumenów ze świątyni przed rozpoczęciem właściwej liturgii”) wskazywała jeszcze na kolejny szczebel tej hierarchii: wierni ochrzczeni są bliżej tajemnic wiary niż katechumeni. Por. „Der Name «Missa» (...) stammt her vor der «Entlassung» (Missa) der Katechumenen, welche in der ersten Jahrhunderten nach der sogen. Vormesse oder unmittelbar vor dem Offertorium unter dem Rufe Diakons: *Ite, Missa est!* stattzufinden pflegte (...) sodann auch von der «Entlassung» (Missa) aller Gläubigen, welche nach der Communion in der gleichen Weise geschah, und deren Andenken bis heute in dem genannten Rufe sich erhalten hat”, Th. Simar, *Lehrbuch der Dogmatik*, 2 Aufl., Freiburg im Breisgau 1887, s. 801. Autor był później arcybiskupem Kolonii (1899–1902).

⁴⁵ Naukę tę wyrażają słowa modlitwy odmawianej podczas przygotowania Ofiary: *Deus, qui humanae substantiae dignitatem mirabiliter condidisti, et mirabiliter reformasti: da nobis per hujus aquae et vini mysterium, ejus divinitatis esse consortes, qui humanitatis nostrae fieri dignatus est particeps, Jesus Christus, Filius tuus, Dominus noster, Missale Romanum, Ordo Missae*.

sy i czynności pokutne⁴⁶. Im bardziej doniosła była czynność, tym staranniej przygotowywano się do niej i tym bardziej podkreślano znaczenie pokuty, poprzedzającej czynności sakralne⁴⁷.

Przygotowania do złożenia ofiary, a więc modlitwy *Offertorium*, podkreślają wyjątkowo wyraźnie aspekt niegodności człowieka w obliczu świętości Boga (*ego indignus famulus tuus*)⁴⁸, do którego można przystąpić wyłącznie w duchu skruszonym (*in animo contrito*), w poczuciu własnej słabości⁴⁹.

V. Obraz świata fizycznego

Tradycyjna liturgia rzymska czerpie z hierarchicznej kosmologii średniowiecznej, chociaż nie zakłada żadnego z jej elementów jako przesłanek teologicznych⁵⁰. Świat widzialny ma służyć jedynie jako symbol porządku i Bożego prawa, niezależnie od szczegółów przyrodniczych tej wizji⁵¹. Symbolicznym wyrazem przemijania porządku doczesnego i odmienności świata nadprzyrodzonego jest liturgia ostatniej niedzieli roku kościelnego (poprzedzającej adwent), w której odczytywane są prorocтва na temat końca świata i Sądu Ostatecznego.

⁴⁶ Por. *Perceptio Corporis tui, Domine Jesu Christe, quod ego indignus sumere praesumo, non mihi proveniat in iudicium et condemnationem: sed pro tua pietate prosit mihi ad tutamentum mentis et corporis, et ad medelam percipiendam, Missale Romanum, Ordo Missae.*

⁴⁷ Ubierając szaty liturgiczne w zakrystii, kapłan odmawiał kilka modlitw, przygotowujących do celebracji i przypominających znaczenie części stroju kapłańskiego. Z kolei przed odśpiewaniem Ewangelii przeznaczony na dany dzień kapłan (lub diakon) odmawiał modlitwę: *Munda cor meum, ac labia mea, omnipotens Deus, qui labia Isaiae prophetae calculo mundasti ignito: ita me tua grata miseratione dignare mundare, ut sanctum Evangelium tuum digne valeam nuntiare. Per Christum Dominum nostrum, Missale Romanum, Ordo Missae.*

⁴⁸ Por. *Suscipe sancte Pater omnipotens aeternae Deus, hanc immaculatam hostiam, quam ego indignus famulus tuus offero tibi Deo meo vivo et vero, pro innumerabilibus peccatis et offensionibus et negligentibus meis, et pro omnibus circumstantibus, sed et pro omnibus fidelibus Christianis vivis atque defunctis: ut mihi et illis proficiat ad salutem in vitam aeternam, Missale Romanum, Ordo Missae.* Modlitwa ta została zniesiona przez Pawła VI, który wprowadził w to miejsce słowa o chlebie, który jest „owocem ziemi i pracy rąk ludzkich”, stosownie do teologii doczesności wyrażonej m.in. przez Jana XXIII w *Pacem in terris*, a samego Pawła VI w *Populorum progressio*.

⁴⁹ Por. *In spiritu humilitatis, et in animo contrito suscipiamur a te Domine: et sic fiat sacrificium nostrum in conspectu tuo hodie, ut placeat tibi Domine Deus, Missale Romanum, Ordo Missae.* Mimo że – dla podkreślenia sakralności – cały Kanon był odmawiany po cichu, to jedynie trzy słowa kapłan wymawiał głośniej (*nobis quoque peccatoribus*), aby wraz z wiernymi uderzyć się w piersi na znak podkreślenia ludzkiej słabości w obliczu Boga.

⁵⁰ Obok hierarchicznego porządku świata fizycznego rozwijano zaś wizję hierarchicznego porządku nadprzyrodzonego i hierarchii darów duchowych. Por. *Quemadmodum enim sunt in natura ipsa gradus diversorum ordinum toto genere differentium a substantia materiali inorganica et eius accidentibus usque ad purum spiritum, ita est ordo aliquis communicationis divinae et consortii divinae naturae superior omnibus ordinibus naturalibus, J. Franzelin, Tractatus de Divina Traditione et Scriptura, Romae 1870, s. 554.*

⁵¹ Por. studium nad kosmologią dojrzałego średniowiecza: M. Karas, *Natura i struktura wszechświata w kosmologii św. Tomasza z Akwinu*, Kraków 2007, a także: idem, *Kosmologia św. Tomasza z Akwinu*, „Alma Mater. Miesięcznik Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2009, nr 113, s. 36–37 (omówienie rezultatów badawczych).

Liturgiczne czytania biblijne wskazują na przekonanie, że świat doczesny stanowi nierzadko zagrożenie dla wartości religijnych. Rzeczywistość nadprzyrodzona stoi w tej wizji znacznie wyżej niż byty stworzone na ziemi. Z tego powodu celebrowanie odbywa się w świątyni, która stanowi oddzielną, przeznaczoną wyłącznie na potrzeby kultu przestrzeń⁵². W obrębie tej przestrzeni jest usytuowane miejsce wyniesione (*res alta*), czyli ołtarz, miejsce sprawowania ofiary chrześcijańskiej. Teologowie widzieli zapowiedź katolickiego ołtarza w Świątyni Jerozolimskiej i w jej świętym Przybytku. Kierunek celebrowania, zwróconej w stronę krzyża i tabernakulum (*versus Deo*), miał kierować uwagę wszystkich w tę samą stronę (ku wschodowi – *ad orientem*, stąd polskie wyrażenie *orientacja*, dosłownie „uwschodowienie”) – w kierunku rzeczywistości nadprzyrodzonej. Wschodzące na niebie słońce symbolizowało bowiem Chrystusa⁵³.

Rok kościelny rozgrywa się cyklicznie i stanowi każdorazowe przeżywanie w Kościele najważniejszych wydarzeń historii zbawienia, wspominanych corocznie w obrzędach skoncentrowanych wokół dwóch najważniejszych okresów liturgicznych – okresu Bożego Narodzenia i okresu wielkanocnego. Cykliczność ta uwzględnia jednocześnie cykliczność natury, która stanowi tło dla liturgii i scenę, na której rozgrywają się linearne dzieje Kościoła i człowieka, od stworzenia świata aż do Sądu Ostatecznego. Swoistym przykładem tego powiązania pór roku i liturgii są obchody tzw. suchych dni, czyli czterech okresów pokuty (*quattuor tempora*). Suche dni to trzy dni pokutne (środa, piątek i sobota), obchodzone na początku każdej z kolejnych pór roku. Liturgia wyraża w ten sposób powiązanie życia człowieka w świecie przyrodzonym z życiem nadprzyrodzonym: pokuty i łaski, do którego obchody te kierują.

Elementy świata fizycznego odgrywają ważną rolę symboliczną w obrazowaniu porządku nadprzyrodzonego. Pokropienie wodą święconą przed rozpoczęciem mszy i obmycie wodą rąk przez kapłana przed ofiarą są więc symbolem oczyszczenia ducha przez skruchę, łaskę i pokutę⁵⁴.

VI. Doczesność i eschatologia

Wbrew tendencji, która wyraźnie zaznaczyła się wśród zwolenników „nowej teologii”, aby podkreślić znaczenie doczesności i spraw człowieka współczesnego, liturgia

⁵² Szczególne traktowanie przestrzeni sakralnej, przeznaczonej wyłącznie na potrzeby kultu, znalazło też wyraz w tradycyjnym prawie kościelnym z roku 1917. Por. *Ecclesiae nomine intelligitur aedes sacra divino cultui dedicata eum potissimum in finem ut omnibus Christifidelibus usui sit ad divinum cultum publice exercendum, Codex Iuris Canonici*, can. 1161.

⁵³ O kierunku celebrowania na wschód zob. K. G a m b e r, *Zwróćmy się ku Panu!*, Poznań 1998 (ze wstępem kard. J. Ratzingera).

⁵⁴ Podczas ofiarowania kapłan obmywał (*lavabo*) symbolicznie palce, odmawiając spory fragment psalmu 25, mówiącego o przeciwstawieniu życia świeckiego i nadprzyrodzonego: *Lavabo inter innocentes manus meas: et circumdabo altare tuum Domine. Ut audiam vocem laudis: et enarrem universa mirabilia tua. Domine dilexi decorem domus tuae, et locum habitationis gloriae tuae. Ne perdas cum impiis Deus animam meam: et cum viris sanguinum vitam meam. In quorum manibus iniquitates sunt: dextera eorum repleta est muneribus. Ego autem in innocentia mea ingressus sum: redime me, et miserere mei. Pes meus stetit in directo: in ecclesiis benedicam te Domine, Missale Romanum, Ordo Missae.*

trydencka przeciwstawia mocno świat i wieczność, doczesność i eschatologię. Wyraża się to zarówno w kalendarzu liturgicznym, w doborze czytań biblijnych, jak i w całej oprawie czynności liturgicznych.

Ustanowiona w roku 1925 przez Piusa XI uroczystość Jezusa Chrystusa Króla ukazuje sens tradycyjnej historiozofii: dzieje doczesne stanowią okres przejściowy, czas pielgrzymowania do wieczności, ale zarazem winny być przeniknięte (wbrew laicyzmu) duchem religijnym, w życiu prywatnym i społecznym⁵⁵.

Doczesność jest przeciwstawiana eschatologii w obrzędach liturgicznych, które podkreślają dramatyczną konieczność wyboru między światem a rzeczywistością nadprzyrodzoną. Doczesność powinna więc – wedle przesłania tych obrzędów – ustępować miejsca perspektywie eschatologii i być do niej przygotowaniem. Wraz ze wspomnianym już krytycznym stosunkiem do świata jako miejsca zagrożeń liturgia stanowi „przedsionek nieba” i jako taka wymaga stopniowego przygotowania do uczestniczenia w niej. Obrzędy przygotowania do właściwej celebracji (*msza katechumenów* – pierwsza część każdej mszy) oznaczają zatem to przejście od doczesności i porządku przyrodzonego do nadprzyrodzoności i spraw ontologicznie wyższych. Dobrą ilustracją tej doktryny jest sam początek celebracji mszy: kapłan podchodzi do ołtarza, ale nie wstępuje od razu po jego trzech stopniach, tylko rozpoczyna obrzędy od skupienia i pokuty u podnóża stopni ołtarzowych. Liturgia rozpoczyna się znakiem krzyża, a następnie odmawiany jest Psalm 42 (kapłan na przemian z ministrantem), który wyraża znaczenie ołtarza jako miejsca składania ofiary⁵⁶, wezwanie pomocy Bożej w walce ze złem⁵⁷, a także świadomość zbliżającego się wstępowania niegodnego człowieka (umocnionego łaską) do świątyni Bożej⁵⁸.

VII. Ciągłość i niezmienność

Tym, co szczególnie uderzające w liturgice i teologii tradycyjnej, jest jej ciągłość i niezmienność⁵⁹. Długie trwanie idei (nierazko od czasów apostołskich) było traktowane jako jeden z argumentów na rzecz ich uzasadnienia i recepcji. Odwoływanie się do

⁵⁵ Uzasadnienie doktrynalne dla święta Jezusa Chrystusa Króla podał Pius XI w swej encyklice *Quas primas* (1925). Paweł VI nakazał zaś przenieść to święto z ostatniej niedzieli października na ostatnią niedzielę roku kościelnego w listopadzie, zmieniając wydzwięk uroczystości (panowanie społeczne Chrystusa pojmowano odtań w sensie eschatologicznym, a nie doczesnym). Naukę o społecznym porządku chrześcijańskim (tzw. publiczne prawo Kościoła) rozwijano aż do II Soboru Watykańskiego. Por. A. Ottaviani, *Institutiones iuris publici ecclesiastici*, t. I–II, Vatican 1957–1960.

⁵⁶ Por. *Et introibo ad altare Dei: ad Deum qui laetificat juventutem meam, Missale Romanum, Ordo Missae*.

⁵⁷ Por. *Judica me Deus, et discerne causam meam de gente non sancta: ab homine iniquo et doloso erue me, Missale Romanum, Ordo Missae*.

⁵⁸ Por. „Emitte lucem tuam, et veritatem tuam: ipsa me deduxerunt, et adduxerunt in montem sanctum tuum, et in tabernacula tua”, *Missale Romanum, Ordo Missae*. Jako zapowiedź świątyni chrześcijańskiej traktowana jest Świątynia Jerozolimska.

⁵⁹ Posoborowa reforma liturgiczna miała zaś na celu znalezienie wyrazu liturgicznego dla nowych zasad duszpasterskich. Por. np. A. Bugnini, *La riforma liturgica 1948–1975*, Roma 1983.

publikacji liczących nierzadko pięćset, tysiąc albo więcej lat stanowiło zwyczajną praktykę w rozprawach teologów⁶⁰. Zabezpieczeniem rytu przed zmianami, mogącymi skażać przekaz doktryny i zniekształcić formy sprawowanego kultu, były nader dokładne przepisy liturgiczne, zawarte w rubrykach opisujących przebieg wszystkich istotnych czynności kapłańskich⁶¹. Sakralny język łaciński (w obrządku rzymskim) był pojmowany jako godny kultu bożego gwarant świętości, niezmienności i ciągłości teologii oraz liturgii, miał też stanowić zaporę przed dynamizmem i subiektywizmem (oraz brakiem precyzji) współczesności poszukującej ciągle nowych form i treści⁶².

Wnioski

Liturgia rzymska wyraża wszystkie aspekty doktryny katolickiej, zawarte w tekstach, czynnościach i symbolice kultu. Główne cechy liturgii trydenckiej to przekaz hierarchicznego i teocentrycznego obrazu świata. Dla historyka idei liturgika ta stanowi cenne źródło do poznania szeregu zagadnień związanych z filozofią chrześcijańską. Środowiska tradycjonalistyczne podkreślają szczególne znaczenie tej liturgii dla tożsamości Kościoła⁶³. Z drugiej strony papież Benedykt XVI postanowił dowartościować ją w posoborowym Kościele rzymskokatolickim (ale w duchu pluralizmu religijnego) u progu XXI wieku i w ten sposób liturgia ta stała się ponownie oficjalnym rytym (nadmierzaj-

⁶⁰ W okresie posoborowym dokonano znamienego przesunięcia akcentów: cytowani są głównie autorzy starożytni (Biblia i patrystyka) bądź całkiem współcześni (nowa teologia). Okres od schyłku patrystyki aż do roku 1958 odsuwa się na drugi plan, a nierzadko jeszcze dalej. Wynika to z pragnienia „powrotu do źródeł” i z woli dokonania odnowy wbrew „triumfalistycznemu” rozumieniu teologii, a w kierunku człowieka i doczesności. Por. np. R. Wiltgen, *Ren wpada do Tybru. Historia Soboru Watykańskiego II*, tłum. A. Słowik, Poznań 2001; R. Winling, *Teologia współczesna*, tłum. K. Kisielewska-Sławińska, Kraków 1990.

⁶¹ Mimo że współczesność rozwinęła w różnych dziedzinach równie drobiazgowo przepisy (np. w informatyce, technice, medycynie czy prawie), to łatwo można napotkać lekceważące traktowanie precyzji i ścisłości liturgistów w publikacjach nt. Kościoła. Por. np. powierzchowny i moralizatorski komentarz następujący po opisie niektórych przepisów liturgicznych i ascetycznych: „Kiedy jakiś Kościół dochodzi do tego stopnia sformalizowania, nie może już sobie pozwolić na najmniejszy ruch. Tysiące nitek symbolizujących obrzędową drobiazgowość trzyma go przy ziemi, wiąże z przeszłością, unieruchamia”, G. Minois, *Kościół i nauka. Dzieje pewnego niezrozumienia. Od Galileusza do Jana Pawła II*, tłum. A. Szymanowski, Warszawa 1996, s. 276.

⁶² Por. „Język łaciński (...) jest widocznym i pięknym znakiem jedności, jest też lekarstwem skutecznym przeciw jakimkolwiek skażeniom autentycznej nauki. W wielu obrzędach używanie języka narodowego może okazać się pożyteczne dla ludu, niemniej jednak tylko Stolica Apostolska ma prawo zezwalać na jego użytek”, Pius XII, *Mediator Dei* (1947), nr 23; a także: „Biskupi w swojej ojcowskiej trosce powinni mieć się na baczności, by nikt w ich jurysdykcji nie był skłonny do rewolucyjnych zmian, nie pisał przeciwko używaniu łaciny w studiach religijnych lub w liturgii lub poprzez jednostronność osłabiał wolę Stolicy Apostolskiej w tej sprawie bądź ją fałszywie interpretował. (...) W zgodzie z licznymi wcześniejszymi postanowieniami, główne nauki święte winny być nauczane po łacinie, która – jak wiemy z wielu wieków używania – «winna być uważana za język najodpowiedniejszy do ścisłego i jak najklarowniejszego objaśniania najtrudniejszych i najgłębszych idei i rozmyśłów»”, Jan XXIII, *Veterum sapientia* (1962), nr 2 i 5.

⁶³ Por. M. Karas, *Integryzm Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X. Historia i doktryna rzymskokatolickiego ruchu tradycjonalistycznego*, Kraków 2008.

nym) w Kościele⁶⁴. Tym samym aspekt ciągłości liturgicznej wydaje się w pewnym sensie równoważyć zmiany dokonane na II Soborze Watykańskim i w reformach posoborowych.

**UNA VOCE DICENTES. THE HIERARCHICAL VISION OF REALITY
IN THE TRIDENTINE RITE MASS AND ITS THEOLOGICAL
JUSTIFICATION**

Summary

The article uses characteristic examples to present a hierarchic order of reality as seen in gestures, acts, and prayers of the Catholic Tridentine Mass ritual, which was in use from the early Middle Ages (when it had developed this form in Western Church) until Paul VI's reforms of 1969. This liturgy, recently (2007) appreciated by pope Benedict XVI and cleared for free use by priests as an „extraordinary form of the Roman rite”, expresses with great force, using a number of complex symbols, the Catholic vision of the natural and supernatural world. The various aspects of the ritual were grounded in acts of the Magisterium and in theologians' writings as cited in notes.

⁶⁴ Por. Benedykt XVI, motu proprio *Summorum Pontificum* (2007), nr 1: „Mszał Rzymski ogłoszony przez Pawła VI jest zwyczajnym wyrazem zasady modlitwy (*Lex orandi*) Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego. Jednakże, Mszał Rzymski ogłoszony przez św. Piusa V i wydany po raz kolejny przez bł. Jana XXIII powinien być uznawany za nadzwyczajny wyraz tej samej zasady modlitwy (*Lex orandi*) i musi być odpowiednio uznany ze względu na czcigodny i starożytny zwyczaj. Te dwa wyrazy zasady modlitwy (*Lex orandi*) Kościoła nie mogą w żaden sposób prowadzić do podziału w zasadach wiary (*Lex credendi*). Są to bowiem dwie formy tego samego Rytu Rzymskiego”.